

Rozważania nad Księgą Psalmów

s. M. Judyta Pudełko PDDM



Psalm 11

¹ Kierownikowi chóru. Dawidowy. Do Pana się uciekam; dlaczego mi mówicie: «Niby ptak uleć na górę!»

² Bo oto grzesznicy luk napinają, kładą strzałę na cięciwę, by w mroku razić prawych sercem.

³ Gdy walą się fundamenty, cóż może zdziałać sprawiedliwy?

⁴ Pan w świątym swoim przybytku, Pan ma tron swój na niebiosach. Oczy Jego patrzą, powieki Jego badają synów ludzkich.

⁵ Pan bada sprawiedliwego i występnego, nie cierpi Jego dusza tego, kto kocha nieprawość.

⁶ On sprawi, że węgle ogniste i siarka będą padać na grzeszników; wiatr palący będzie udziałem ich kielicha.

⁷ Bo Pan jest sprawiedliwy, kocha sprawiedliwość; ludzie prawi zobaczą Jego oblicze.

Cóż może zdziałać sprawiedliwy? Psalmista zali się przed Bogiem. A nawet więcej – chroni się w Jego domu. Świątynia staje się jego schronieniem przed ścigającymi go wrogami. Szuka wsparcia i porady u przyjaciół. Czuje się jak ptak, osaczony i ścigany. Gdzie ma ulecieć? Wciąż zagrożenie i niebezpieczeństwo, gdyż ludzie nieprawi posiadają przewagę, uderzają podstępnie, z ukrycia. Wszystko zmierza w kierunku katastrofy.

Pan jest sprawiedliwy i kocha sprawiedliwość. Choć psalmista przebywa w świątyni, doskonale wie, iż Bóg zamieszkuje niedostępne przestrzenie nieba. Bóg patrzy na człowieka i dostrzega całe jego życie. Przenika w głąb serca, nie zatrzymuje się na zewnętrznych pozorach. Kara, jakiej doświadczą nieprawi, ma być według psalmisty bardzo dotkliwa. Węgle ogniste, siarka, wiatr palący – to obraz doszczętnego i nieodwracalnego zniszczenia, jakie dotknęło Sodomę i Gomorę, a ci, którzy stają się zatwardziali w swej bezbożności poniosą podobne konsekwencje własnego zła (Rdz 19,24; por. Ez 38,22). Nawet jeśli ludzie prawi doświadczą cierpień, Pan widzi ich serca. Ci, którzy wybierają sprawiedliwość, stają się członkami Bożej rodziny. Bóg ukaże im swoje oblicze – to znaczy dopuści ich do szczęścia przebywania z sobą.

Mt 10,28–31: „Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle. Czyż nie sprzedają dwóch wróbli za asa? A przecież żaden z nich bez woli Ojca waszego nie spadnie na ziemię. U was zaś nawet włosy na głowie wszystkie są policzone. Dlatego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli”.

Panie Jezu Chryste, uciekamy się pod Twoją opiekę, otocz nas mocą Twojej miłości, która pozwala przetrwać wszystkie trudy i przeciwności życia. Chroń nas od zła, które oddziela od Ciebie. Dopuść nas do oglądania Twojego oblicza.